

**Sygn. akt VIII U 2188/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR del. Anna Capik-Pater</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Agata Kędzierawska</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 19 grudnia 2018 r. w Gliwicach

**sprawy** P. D.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** zwrot nienależnie pobranego świadczenia

**na skutek odwołania** P. D.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z dnia** 15 czerwca 2018 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 15 czerwca 2018 roku w ten sposób, że zwalnia ubezpieczonego P. D. z obowiązku zwrotu kwoty 196,93 zł (sto dziewięćdziesiąt sześć złotych 93/100) w tym 17,69 zł (siedemnaście złotych 69/100) odsetek.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater

**Sygn. akt VIII U 2188/18**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 15 czerwca 2018 r. organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. działając na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zobowiązał ubezpieczonego P. D. (D.) do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 lipca 2015 r. do 30 czerwca 2018 r. w kwocie 179,24 zł z tytułu emerytury i odsetek za okres od 28 lipca 2015 r. do 15 czerwca 2018 r. w kwocie 17,69 zł.

Z powyższą decyzją nie zgodził się ubezpieczony. Wniósł odwołanie, w którym domagał się jej zmiany poprzez stwierdzenie, że nie jest zobowiązany do zwrotu organowi rentowemu ww. kwot.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Ubezpieczony P. D. (ur. (...)) w okresie od 15 listopada 1967 r. do 17 października 1974 r. pracował w Politechnice (...) na stanowisku specjalisty.

Ubezpieczony posiada świadectwo pracy wystawione przez Politechnikę (...), z którego nie wynika, aby w ww. przebywał w tym okresie zatrudnienia na urlopie bezpłatnym. Faktycznie w okresie od 21 września 1973 r. do 15 listopada 1973 r. ubezpieczony przebywał na urlopie bezpłatnym.

W dniu 28 marca 1984 r. wniósł do organu rentowego o przyznanie mu prawa do renty inwalidzkiej, a w dniu 21 sierpnia 2001 r. o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Przedłożył ww. świadectwo pracy.

W dniu 2 listopada 2017 r. ubezpieczony wniósł o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalno-rentowego. Wskazał, że w okresie od 1 czerwca 1973 r. do 30 września 1973 r. pracował w Niemczech.

Organ rentowy ustalił, że ubezpieczony w okresie od 21 września 1973 r. do 15 listopada 1973 r. przebywał na urlopie bezpłatnym.

Ubezpieczony nie został pouczone przez organ rentowy o konieczności poinformowania go o przebywaniu na urlopie bezpłatnym.

Zaskarżoną decyzją z 15 czerwca 2018 r. organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu kwoty nienależnie pobranych świadczeń, tj. kwoty 179,24 zł tytułem nadpłaty emerytury za okres od 1 lipca 2015 r. do 30 czerwca 2018 r. i 17,69 zł tytułem odsetek za okres od 28 lipca 2015 r. do 15 czerwca 2018 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się aktach organu rentowego, kopii świadectwa pracy (k.13) oraz zeznań ubezpieczonego złożonych na rozprawie w dniu 19 grudnia 2018 r. (k.15).

Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego uznając je za spójne, logiczne i konsekwentne. Z ich treści wynika, że nie miał on zamiaru świadomego wprowadzenia w błąd organ rentowy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżona decyzja jest nieprawidłowa.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony P. D. jest zobowiązany do zwrotu organowi rentowego nadpłaty pobranej przez niego emerytury w kwocie 179,24 zł za okres od 1 lipca 2015 r. do 30 czerwca 2018 r. oraz kwoty 17,60 zł tytułem odsetek za okres od 28 lipca 2015 r. do 15 czerwca 2018 r. W zaskarżonej decyzji organ rentowy stwierdził, że ww. kwoty zostały przez ubezpieczonego pobrane, jako przez podmiot nieuprawniony, a tym samym stanowią one nienależnie pobrane przez niego świadczenia.

**Zgodnie z art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018.1270 t.j.) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.**

Natomiast zgodnie z art. 138 ust. 2 ww. ustawy, za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.

**Osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Jednocześnie wskazany w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej zwrot "była pouczone o braku prawa"**

*nie może być rozumiany dosłownie; chodzi tu o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji, jednak nie musi odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy. Pouczenie może polegać na przytoczeniu przepisów określających te okoliczności, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji. Zważywszy na funkcję, jaką pouczenie odgrywa w normatywnej konstrukcji nienależnie pobranego świadczenia, warunkiem uznania, że ubezpieczony pobrał takie nienależne świadczenie jest ustalenie przez sąd, że pobierający świadczenia wiedział (został pouczony) "o braku prawa do ich pobierania". (tak też: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa 1481/16).*

*Jednocześnie osoba, która świadomie wprowadza w błąd organ rentowy lub odwoławczy (np. przedstawiając fałszywe zeznania świadków, zaświadczenia, świadectwa pracy, składając nieprawdziwe oświadczenia) zobowiązana jest do zwrotu świadczenia przyznanego lub wypłaconego w związku z tym błędem. Jeśli świadczenie w ogóle nie zostałoby przyznane, gdyby organ rentowy lub odwoławczy nie został wprowadzony w błąd, będzie podlegać zwrotowi w całości. Jeśli skutkiem nierzetelnego zachowania wnioskodawcy jest zawyżenie świadczenia, zwrot obejmuje nienależną nadwyżkę. Wykładnia językowa art. 138 ust. 2 pkt 2 u.e.r.f.u.s. jednoznacznie wskazuje, że złożenie fałszywych zeznań lub dokumentów musi mieć charakter umyślnego działania. O ile dana osoba wykáže, że nie wiedziała (nie mogła wiedzieć) o określonych nieprawidłowościach, przesłanki zawarte w powołanej regulacji nie będą spełnione (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 maja 2016 r., sygn. akt III AUa 2116/15).*

*Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności należy wskazać, że ubezpieczony nie był pouczony o konieczności poinformowania organu rentowego o przebywaniu na urlopie bezpłatnym w latach '70. Tym samym nie był pouczony o braku prawa. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na to, że sytuacja ta miała miejsce ponad 40 lat temu. Ubezpieczony mógł nie pamiętać, że faktycznie przez okres kilku miesięcy przebywał na urlopie bezpłatnym, tym bardziej, że w otrzymanym świadectwie pracy z 1975 r. (będącym w posiadaniu organu rentowego) nie znajdują się o tym fakcie żadne informacje. Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w żaden sposób nie wynika, że ubezpieczony przedłożył fałszywe dokumenty lub złożył fałszywe zeznania, czy też świadomie wprowadził organ rentowy w błąd. Jego zachowanie w żaden sposób nie było umyślne. Tym samym, zdaniem Sądu nie dopuścił się on nienależnie pobranego świadczenia w rozumieniu art. 138 i n. ustawy emerytalnej.*

*Reasumując, ubezpieczony nie pobrał nienależnie kwoty wskazanej w zaskarżonej decyzji organu rentowego. Tym samym nie jest on zobowiązany do jej zwrotu.*

*W związku z powyższym, na podstawie art. 477<sup>14</sup> §2 kpc, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że zwolnił ubezpieczonego z obowiązku zwrotu kwoty 196,93 zł, w tym 17,69 zł odsetek.*

*(-) SSR del. Anna Capik-Pater*